**Idzie zima – chudy nie przetrzyma Maria Kownacka**   
Kiedy fruwa babie lato,  
Dobrze się powodzi skrzatom!  
Orzeszki laskowe, owoce róży,  
Wszystko to skrzatom wspaniale służy!  
Skrzatek-Gagatek, w pysznym humorku,  
Spotkał wiewiórkę:  
– Co niesiesz w worku?  
– Na zimę orzechy. Zima to nie śmiechy!  
– Chodź ze mną na spacer, pójdziemy przez  
lasy.  
– Oszalałeś, skrzacie? Ja robię zapasy!  
– Idzie przecież zima – chudy nie przetrzyma!  
Poszedł skrzatek dalej – dziupla wypróchniała.  
– Kto też się tam chowa? – stuk... puk....  
– U-hu-hu!  
– Aaa! To puszczyk sowa!  
– Wybierz się ze mną na spacer! Czy słyszysz?  
– Nie mogę! Także pomysł! Całą noc łowię  
myszy!  
Idzie przecież zima – chudy nie przetrzyma!  
– Ano, trudna rada – trzeba dalej szukać!  
Jakaś piękna nora – mieszkanie borsuka!  
– Kumie borsuku, na spacer proszę!  
– Chrum!... Chrum... spacerów żadnych  
nie znoszę!  
  
Muszę pod skórę sadło gromadzić,  
Bo tylko tłusty zimie poradzi!  
Idzie przecież zima – chudy nie przetrzyma!  
(...)  
Idzie skrzat dalej – lisek pomyka  
– Dokąd, Mikito?  
– Ja do kurnika!  
Jak tłuste gąski będzie się jadło,  
To nam na zimę narośnie sadło!  
Siadł skrzat na kamyku:  
– No, tak, zima bliska!  
Patrzy, biegnie bruzdą ogoniasta myszka!  
– Hej, kumo myszko, dokąd kuma pędzi?  
– Do ludzkich mieszkań – tam ciepło będzie!  
Cap! Skrzat myszkę za ogon,  
Pognali polną drogą!  
Myszka została w stodole,  
Pisnęła tylko: – Tu wolę!  
Tu zboże... Dla myszki żniwa!  
Tu przetrwam zdrowa i żywa!  
No, a co zrobił skrzat?  
Do pokoju dzieci wpadł.  
– Tu przezimuję w kąciku dla lalek.  
Tu się o zimie nie dowiem wcale.

Wyjaśnienie powiedzenia „Idzie zima chudy nie przetrzyma” - przez nauczycielkę bądź chętne dzieci (żeby przetrwać zimę zwierzęta robią zapasy –przygotowują spiżarnie lub gromadzą zapasy tłuszczu w swoim ciele).  
  
-W jaki jeszcze sposób zwierzęta przygotowują się do zimy? (zapadają w sen zimowy, gęstnieje im futro, zmienia kolor na jaśniejszy-Jakie zwierzęta spotkał skrztat? (wiewiórkę, sowę, borsuka, chomika, lisa, myszkę)  
-Dlaczego zwierzęta nie chciały iść na spacer ze skrzatem? (bo robiły zapasy na zimę, przygotowywały się do zimy)  
-Co robiła wiewiórka? (zbierała orzechy do spiżarni)  
-Dlaczego sowa odmówiła skrzatowi? (łowiła myszki)  
-A dlaczego na spacer nie chciał iść borsuk? (dużo jadł żeby mu narosło sadło, gromadził tłuszcz pod skórą)  
- Co robił chomik? (gromadził na zimę zboże w norce)  
-Gdzie pobiegł lisek? (do kurnika, po tłuste gąski)  
-A gdzie pobiegła myszka polna? (pobiegła do stodoły bo tam jest ciepło i jest zboże)